

Stanisław Cieślak SJ

ORCID [0000-0002-9079-4793](https://orcid.org/0000-0002-9079-4793)

Akademia Ignatianum (Kraków, Polska)

scieslak@jezuici.pl

Stanisław Bednarski SJ i prof. Stanisław Kot: uczeń i mistrz

Abstrakt

W 1922 r. jezuita ks. Stanisław Bednarski (1896–1942) zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego i rozpoczął studia na kierunku nauki humanistyczne, specjalność historia nowożytna, historia kultury i historia sztuki.

Jednym z jego profesorów był Stanisław Kot. Jezuita uczęszczał także na prowadzone przez niego seminarium z historii kultury. Zapewne wówczas między uczniem i profesorem zawiązały się więzy przyjaźni, które trwały aż do wybuchu II wojny światowej. Profesor znalazł w jezuitcie nie tylko bratnią duszę, ale także odkrył w nim zadatki na wybitnego znawcę polskiej kultury i szkolnictwa jezuickiego. Stąd wspierał jego prace naukowe oraz torował mu drogę do gremiów naukowych.

INFORMACJA O PUBLIKACJI		e-ISSN 2543-702X ISSN 2451-3202		 BRYLANTOWY MODEL OTWARTEGO DOSTĘPU
CYTOWANIE				
Cieślak, Stanisław SJ 2018: Stanisław Bednarski SJ i prof. Stanisław Kot: uczeń i mistrz. <i>Studia Historiae Scientiarum</i> 17, ss. 119–149. Dostęp online: https://doi.org/10.4467/2543702XSHS.18.006.9326 .				
OTRZYMANO: 25.10.2017 ZAAKCEPTOWANO: 15.08.2018 OPUBLIKOWANO ONLINE: 12.12.2018	POLITYKA ARCHIWIZOWANIA Green SHERPA / RoMEO Colour	LICENCJA 		
WWW	http://www.ejournals.eu/sj/index.php/SHS/ ; http://pau.krakow.pl/Studia-Historiae-Scientiarum/			

W 1926 r. ks. S. Bednarski otrzymał absolutorium w Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykonywał różne prace w zakonie, publikował prace naukowe na łamach czasopism naukowych oraz jednocześnie prowadził rozległą kwerendę nad szkolnictwem jezuickim w Polsce, której beneficjentem był również prof. S. Kot.

Rezultaty badań naukowych, prowadzonych w archiwach krajowych i zagranicznych, ks. Bednarski przedstawił w pracy doktorskiej *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego* (Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków 1933), która przyniosła mu nagrodę im. Barczewskiego za najlepsze dzieło historyczne w 1933 r.

Jezuita okazał się lojalnym przyjacielem prof. S. Kota. Odważnie zaangażował się w obronę jego Katedry Historii w Uniwersytecie Jagiellońskim. Wybuch II wojny światowej przerwał naukowe i przyjacielskie kontakty mistrza i ucznia.

Jezuita zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Dachau k. Monachium. Nie zdążył zrealizować swoich planów naukowych. Jego przedwczesna śmierć stanowi bolesną stratę dla kultury narodowej.

Słowa kluczowe: ks. Stanisław Bednarski SJ, prof. Stanisław Kot, Towarzystwo Jezusowe (SJ), Uniwersytet Jagielloński.

Stanisław Bednarski SJ and prof. Stanisław Kot: pupil and master

Abstract

On September 15th 1922, a young Jesuit, Father S. Bednarski, enrolled at the Jagiellonian University, Department of Philosophy, Faculty of Humanities, with specialization in modern history, history of culture and history of art. One of his college professors was a well-known historian, Prof. Stanisław Kot.

The Jesuit and Prof. S. Kot shared historical interests and ties of friendship. Prof. S. Kot became the mentor and professor adviser of the Jesuit's doctoral dissertation, *Collapse and rebirth of Jesuit schools in Poland* (Kraków, 1933), which on June 15th 1934 was awarded a prize by the PAU General Assembly and was considered the best historical work in 1933.

During his research in archives and libraries in Poland and abroad, the Jesuit had in mind not only his own plans but also his mentor's interests. The student was loyal to his mentor, who was associated with the anti-Piłsudski faction and politically engaged in activities of the Polish Peasant Party. For this reason, Prof. S. Kot did not enjoy the trust of the state authorities. In 1933, as a result of Jędrzejewicz reform, the Chair of Cultural History headed by him was abolished. Fr. S. Bednarski bravely stood in its defence.

The friendship of the mentor and student's ended in World War II. Prof. S. Kot survived the War and emigrated, where he remained active in politics, while his student died on July 16, 1942 in the German Nazi concentration camp in Dachau near Munich.

Keywords: *Stanisław Bednarski SJ, prof. Stanisław Kot, Society of Jesus (SJ), Jagiellonian University.*

1. Wstęp

Jedną z ofiar hitlerowskiego totalitaryzmu jest ks. Stanisław Józef Bednarski SJ (1896–1942), wybitny historyk Towarzystwa Jezusowego. Studia historyczne odbył w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uczył się na seminarium historii kultury polskiej prowadzone przez prof. Stanisława Kota. Jezuitę-studenta oraz profesora połączyły nie tylko wykłady i seminarium, ale także zainteresowania naukowe, które owocowały pracą doktorską oraz więzami przyjaźni. Niniejszy artykuł przedstawia związki łączące ks. S. Bednarskiego i prof. S. Kota, które gwałtownie przerwał wybuch II wojny światowej.

2. Młodzińcze lata S. Bednarskiego

S. Bednarski urodził się 9 kwietnia 1896 w Nowym Sączu i tam w latach 1906–1910 uczył się do I klasycznego c.k. Gimnazjum Wyższego (klasy I–IV). Przełożonym szkoły był Stanisław Rzepiński (1861–1944), za którego dyrektury szkołę ukończyło liczne grono wybitnych uczonych-humanistów, m.in. Gustaw Przychocki, Zenon Klemensiewicz, Henryk Barycz¹. S. Rzepiński należał do prowadzonej przez nowosądeckich

¹ Pawłowski 1992–1993, s. 36.

jezuitów Sodalicji Mariańskiej Panów Ziemi Sądeckiej². Opublikował pośmiertne wspomnienie znanego historyka Towarzystwa Jezusowego ks. Stanisława Załęskiego (1843–1908)³.

S. Bednarski wstąpił do Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego 16 lipca 1910 r. Dwuletni nowicjat odprawił w Starej Wsi k. Brzozowa (1910–1912). W Starej Wsi ukończył piątą i szóstą klasę gimnazjalną (1912–1914)⁴. W latach 1915–1916, z powodu wojny, uczył się w c.k. Prywatnym Gimnazjum Ojców Jezuitów w Welehradzie (czes. Velehrad) oraz w c.k. Prywatnym Gimnazjum Ojców Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem (klasy VII–VIII), gdzie jego profesorem historii był ks. Jakub Krysa (1864–1942), który w latach 1889–1893 studiował historię powszechną na Uniwersytecie Jagiellońskim. 23 czerwca 1916 r. S. Bednarski zdał z odznaczeniem egzamin dojrzałości, który upoważniał go do podjęcia studiów uniwersyteckich⁵. Następnie w zakonie studiował filozofię w Nowym Sączu (1916–1918) oraz teologię w Starej Wsi k. Brzozowa i w Krakowie (1918–1922). 22 stycznia 1922 r. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika 26 w Krakowie otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Anatola Nowaka. Ostatni etap formacji zakonnej (tzw. trzecią probację) odbył w Paray-le-Monial we Francji oraz w Starej Wsi k. Brzozowa (1929–1930).

3. Studia w Uniwersytecie Jagiellońskim

Dnia 15 września 1922 r. S. Bednarski zapisał się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybierając kierunek nauki humanistyczne, specjalność historia nowożytna, historia kultury i historia sztuki. Zachował się jego indeks z wpisanymi wykładami i ćwiczeniami (bez ocen), które tworzą sześć grup tematycznych: historia Polski (Władysław Konopczyński, Abdon Klodziński), historia powszechna (Wacław Sobieski), historia literatury polskiej (Ignacy Chrzanowski, Józef Kallenbach, Stanisław Windakiewicz), historia literatury rzymskiej chrześcijańskiej (Kazimierz Morawski), historia kultury (Stanisław Kot, Jan Dąbrowski, Stanisław Wędkiewicz, Ludwik Piotrowicz) i historia sztuki (Tadeusz

² Cieślak 2013, ss. 165–166, 178.

³ Rzepiński 1908, ss. 227–232.

⁴ Poplatek, ATJKr. rkp 3172, s. 1.

⁵ *Ibidem*, s. 48; Grzebień, Kochanowicz, Niemiec 2000, s. 39.

Szydłowski, Feliks Kopera, Julian Pagaczewski, Adam Bochnak). Oprócz tych przedmiotów miał jeszcze przedmioty uzupełniające: archiwistyka (Władysław Semkowicz), filozofia, język francuski i rosyjski⁶.

Przez cztery lata uczęszczał na założone przez prof. S. Kota w roku akademickim 1921/1922 seminarium z historii kultury, a równolegle w drugim seminarium, co roku w innym, miał zajęcia z profesorami: I. Chrzanowskim, J. Kallenbachem, W. Sobieskim i J. Pagaczewskim⁷. Wraz z ks. S. Bednarskim na seminarium prof. Kota uczęszczali m.in.: Józef Feldman, Czesław Chowaniec, William J. Rose, Wanda Bobkowska, Mieczysława Miterzanka, Wanda Jarnuszkiewiczówna, Henryk Barycz, Stanisław Bodniak, Marek Wajsblum, Alodia Kawecka-Gryczowa⁸.

Prof. S. Kot w swoim spojrzeniu na świat przejawiał postawę liberalną. Jako profesor był bardzo wymagający.

Z dużym umiarem i taktem umiał uszanować z jednej strony indywidualność ucznia, kierunek jego zainteresowań naukowych, zarysowujące się skłonności i uzdolnienia, z drugiej utrzymać w dyscyplinie mniej skoordynowane, szukające dopiero właściwej drogi jednostki⁹.

H. Barycz i M. Wajsblum wspominali, że

na seminarium uczęszczali zarówno katolicy, jak i żydzi, komuniści, jak i zwolennicy sanacji, młodzież z biednych rodzin i przedstawiciele arystokracji¹⁰.

Studenci nabywali na seminarium zmysł krytycyzmu, samodzielność myślenia, szeroką erudycję.

Henryk Barycz zaznaczył we wspomnieniu pośmiertnym ks. S. Bednarskiego, że już w pierwszym referacie o znanym leksykografie XVI wieku Janie Mączyńskim, wygłoszonym na jednym z pierwszych posiedzeń seminaryjnych 1923/1924, „nieco starszy od współkolegów, milczący i opanowany, choć szczerze koleżeński i uczynny” jezuita zaprezentował

⁶ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, ss. 21, 24.

⁷ *Ibidem*, s. 62.

⁸ Barycz 1946b, s. 11.

⁹ *Ibidem*, s. 11.

¹⁰ Dybiec 2000a.

zdolność badawczą, umiejętność interpretacji źródeł, ścisłość wnioskowania, dar kombinowania i zdolność konstrukcji. Wymagający profesor odkrył w uczniu wybitny talent naukowy, toteż rychło zaopiekował się nim i skierował go z wrodzonym sobie zrozumieniem i uszanowaniem indywidualnych skłonności i zamiłowań na właściwą drogę wdzięcznej i pociągającej pracy nad stojącą odłogiem, opuszczoną historią kulturalnej działalności jezuitów polskich, pojętej przez młodego badacza niezwykle szeroko¹¹.

Co jezuita Stanisław Bednarski otrzymał od prof. S. Kota? W przesłuchaniu H. Barycza bardzo dużo:

Mistrzowi zawdzięczał ks. Bednarski nie tylko podjęcie do poświęcenia się nauce, ale całkowite urobienie historyka. Przejął odeń pierwszorzędną metodę badań: skrupulatność w gromadzeniu źródeł, umiejętność krytycznej ich oceny, obiektywizm w formowaniu wniosków i ostrożność w wydawaniu sądu, ale także szerokość horyzontów w ujmowaniu problemów naukowych, wiązanie procesów rodzimej kultury z prądami zachodnio-europejskimi. [...] Wzajemny stosunek ucznia do profesora przerodził się rychło w ścisły i serdeczny związek. Uczeń, niebawem samodzielny już badacz, w częstych, długich rozmowach poruszał nurtujące nim wątpliwości, omawiał sporne kwestie, uwydatniał osiągnięte zdobycze, rozwijał plany wydawniczo-naukowe; profesor ze swej strony dawał bodźce i wskazówki, cenne rady, z właściwą sobie szerokością horyzontów i wnikliwością stawiał w nowym świetle problemy naszych dziejów umysłowych, swą niespożytą energią utwierdzał w zamierzeniach i planach pełnego zapалу badacza, zachęcał go do nowych, wytrwałych wysiłków, pokonywania rosnących trudności¹².

¹¹ Barycz 1946b, ss. 11–12.

¹² *Ibidem*, s. 12.

4. Zasługi ks. S. Bednarskiego dla zakonu

14 września 1926 r. ks. S. Bednarski otrzymał absolutorium¹³. Zdobytą wiedzę i posiadanymi umiejętnościami dzielił się z młodymi jezuitami. Prowadził wykłady dla jezuickich kleryków studiujących na papieskim Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego przy ul. Kopernika 26 w Krakowie. W liście z ok. 1933 r. do generała zakonu W. Ledóchowskiego napisał, że na Wydziale Filozoficznym jest profesorem tzw. nauki o stylach architektury kościelnej oraz wyraził przymuszenie, że

mam podobno dostać także wykłady estetyki, aby w ten sposób przyczynić się do podniesienia naszej filozofii do wymagań nowej ordynacji studiów¹⁴.

W swoim życiorysie z 18 czerwca 1938 r. odnotował, że od 1934 r. wykładał dla kleryków metodologię pracy naukowej oraz prowadził ćwiczenia seminaryjne¹⁵.

Ks. Bednarski zasłużył się dla rozwoju Archiwum i Biblioteki Pisarskiej Prowincji Małopolskiej oraz Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy. W wyniku przeprowadzonych poszukiwań w archiwach i bibliotekach krajowych i europejskich, zarówno jezuickich, jak i państwowych i prywatnych, zebrał i sfotografował olbrzymi materiał archiwalny, który dał podstawę do stworzenia w Krakowie centralnego ośrodka naukowo-badawczego nad kulturą i szkolnictwem jezuickim. W ten sposób zapewnił sobie i przyszłym badaczom warsztat naukowy z podstawą źródłową. Od 1925 r. kierował Archiwum Prowincji Małopolskiej, a od 1929 r. opiekował się Biblioteką Prowincji Małopolskiej¹⁶. Prócz tego od 1935 r. sprawował obowiązki prokuratora Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy, a w 1937 r. został jego dyrektorem¹⁷.

Pierwsze prace naukowe: „Stosunki kard. R. Bellarmina z Polską i Polakami. Na podstawie korespondencji”, Kraków 1928 (Odbitka

¹³ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 24.

¹⁴ *Ibidem*, s. 55v; *Nasze Wiadomości* 1930–1934a, s. 264.

¹⁵ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 42.

¹⁶ Paszenda 1993, ss. 351–352; Grzebień 2009, s. 34; Barycz 1946b, ss. 13–15; *Nasze Wiadomości* 1928–1929c, s. 377.

¹⁷ Cieślak 2009b. Zob. Uwagi Bibliotekarza o Bibliotece Pisarskiej, w: Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XX, ss. 39–48.

z *Przeglądu Powszechnego*) oraz „Geneza Akademii Wileńskiej”, Wilno 1929 (Odbitka z *Księgi Pamiątkowej ku uczczeniu 350 rocznicy Założenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 1, Wilno 1929), a także praca redaktorska w organie Sodalicji Mariańskich *Sodalis Marianus* i współpraca z głównym pismem inteligencji katolickiej *Przeglądem Powszechnym* (oba jezuickie pisma wychodziły w Krakowie), zwróciły na niego uwagę polskich historyków. H. Barycz zauważył, że artykuł S. Bednarskiego o kard. R. Bellarminie

wiązał się ściśle z zainteresowaniami [jego] mistrza [prof. S. Kota], z jego rozległym przedsięwzięciem ujęcia związków umysłowych Polski z Zachodem¹⁸.

S. Bednarski był stałym współpracownikiem wydawanego przez jezuitów w Rzymie kwartalnika *Archivum Historicum Societatis Iesu*¹⁹. Na łamach *Przeglądu Powszechnego* zamieszczał artykuły i recenzje z zakresu historii oraz sprawozdania z życia naukowego. Opublikował także wiele artykułów o charakterze popularnym z zakresu apologetyki, teologii i historii kościelnej. Nie stronił od publicystyki, reagując żywo na wydarzenia polityczno-społeczne Polski przedwrześniowej. Bibliografia jego prac zawiera ponad 260 pozycji²⁰. Należał do wielu towarzystw naukowych i organizacji społecznych oraz brał udział w zjazdach i kongresach naukowych w kraju i za granicą²¹. W liście z ok. 1933 r. do generała zakonu W. Ledóchowskiego, który popierał jego działalność naukową, napisał:

¹⁸ Barycz 1946b, ss. 12–13. Zob. Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVIII, ss. 1–2; Ordega [Hulewicz] 1945; *Nasze Wiadomości* 1928–1929b, s. 303.

¹⁹ *Archivum Historicum Societatis Iesu (AHSI)*, półrocznik Instytutu Historycznego Towarzystwa Jezusowego publikowany w Rzymie od 1932. Zawiera studia historyczne, teksty dotąd niepublikowane, bibliografię przedmiotową, recenzje itp. dotyczące historii zakonu. Posiada opublikowane zbiorcze indeksy. Pismo zawiera liczne polonika. Na jego łamach publikowali swoje rozprawy jezuita polscy oraz innych narodowości. Zainteresowania Polską przejawiają się też w licznych recenzjach i niemal pełnej bibliografii przedmiotowej dotyczącej jezuitów polskich. Zob. Grzebień (przy współpracy zespołu jezuitów) 1996, s. 16.

²⁰ Grzebień 1983.

²¹ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XIX, ss. 1–14; Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVIII, ss. 12–13, 20, 30; Cieślak 2017.

Nieraz spotkałem się ze zdaniem: nareszcie jest jezuita historyk, z którym można pogadać, a co najważniejsza dostać informacji²².

5. Praca naukowa ks. S. Bednarskiego nad szkolnictwem jezuickim

Za pozwoleniem o. prowincjała Stanisława Ciska, 24 kwietnia 1928 r. ks. S. Bednarski wyjechał z Krakowa do Valkenburga (Holandia), gdzie przez kilka tygodni pracował w centralnym jezuickim archiwum. Wyjazd był związany z pisaniem pracy doktorskiej o jezuickim szkolnictwie na seminarium prof. Kota. Pragnął, aby „jego studium o szkołach jezuickich, a zwłaszcza o ich dostosowaniu się do nowszych prądów, było oparte na możliwie szerokich podstawach”²³. Miał też na uwadze sprowadzenie z jezuickich archiwów w Valkenburgu i Rzymie fotografii dokumentów dotyczących jezuitów i Polski (historie, katalogi, korespondencja). Nie trzeba było mu tłumaczyć, że

historia Towarzystwa [Jezusowego] zrosła się bardzo silnie z historią Polski, i nie ma naprawdę ani jednej dziedziny, w której nie musiałoby się o jezuitów zahaczać. Dlatego moja korespondencja naukowa wzrasta, bo ludzie o tym wiedzą, nawet już za granicą, a ja chętnie wiadomości udzielam, zdobywając sobie przez to prawa wzajemności²⁴.

Przy okazji poszukiwań naukowych w archiwach polskich i zagranicznych pamiętał o prośbie swojego mistrza i promotora pracy doktorskiej prof. S. Kota – przeprowadzał kwerendę także pod kątem jego potrzeb naukowych oraz przywoził mu materiały archiwalne²⁵.

Ks. S. Bednarski rozpoczął prace badawcze nad szkolnictwem jezuickim w Polsce w 1924 r. jeszcze jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Kota. Z listu z 18 lutego 1928 r. prof. S. Kota do ks. S. Bednarskiego wynika, że nie tylko popierał on wyjazdy naukowe swojego ucznia do centralnego archiwum zakonu w Valkenburgu, ale także

²² Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 54.

²³ *Nasze Wiadomości* 1928–1929a, s. 29.

²⁴ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 54r.

²⁵ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, ss. 744, 746–748.

zwracał się pisemnie do władz polskich, aby udzieliły mu paszportu ulgowego na wyjazd naukowy do Holandii. Początkowo monografia o szkolnictwie jezuiickim w Polsce miała obejmować lata 1740–1773. Promotor śledził z uwagą etapy pracy naukowej ucznia. W miarę ich postępu wyłaniały się z niej coraz bardziej interesujące i ważne dla kultury narodowej ustalenia i wnioski. Zachęcił zatem ks. S. Bednarskiego, aby rozszerzył pracę na cały okres działalności jezuitów na ziemiach Rzeczypospolitej. Uczeń nie mógł odmówić prośbie mistrza, chociaż oznaczało to poszerzenie żmudnych i czasochłonnych badań naukowych i w konsekwencji przesunięcie w czasie ukończenia napisania pracy doktorskiej.

6. Praca doktorska

12 grudnia 1932 r. odbyła się promocja ks. S. Bednarskiego na doktora filozofii z historii kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie pracy monograficznej z dziejów kultury i szkolnictwa pt. *Upadek i odrodzenie szkół jezuiickich w Polsce w XVIII wieku*. Promocji jezuita dokonał jego mistrz – prof. S. Kot. Jezuicki kronikarz relacjonujący uroczystość na łamach pisma wewnątrzzakonnego *Nasze Wiadomości* zaznaczył, że jego „praca doktorska zdobyła wielkie uznanie i będzie z pewnością stanowiła punkt zwrotny w zapatrywaniach na wartość szkół jezuiickich w dawnej Polsce”²⁶. Następnie podkreślił, że prof. S. Kot

bardzo życzliwie odnosi się do Naszych [tj. jezuitów], zdobywając sobie powoli coraz więcej słuchaczy-jezuitów (O. Bednarski, O. Macios, O. Chechelski i ks. Drzymała). Dowodem niezwyklej życzliwości była przemowa, jaką wygłosił po promocji: rzecz to niezwykła, bo takich przemówień nie przewiduje ceremoniał zwykłych promocji, nic też dziwnego, że wywołała zdumienie u licznie zebranych gości (w tym dniu było aż 6 promocji). Prof. Kot podniósł [w przemowie], że nowy doktor nie jest zwykłym absolwentem, ale doskonale przygotowanym do pracy naukowej uczniem i życzył [mu] zdrowia i sił do dalszej pracy, jako historiografowi swego zakonu²⁷.

²⁶ *Nasze Wiadomości* 1930–1934a, s. 264.

²⁷ *Ibidem*, s. 264.

Rozprawa doktorska ks. S. Bednarskiego ukazała się drukiem w 1933 r. pt. *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*²⁸. W słowie od autora napisanym 20 listopada 1932 r. w Krakowie jezuita wyjaśnił genezę powstania książki i wyraził wdzięczność osobom, które pomogły mu przy jej pisaniu. Na wstępie wspominał prof. S. Kota i jego inspirującą rolę w powstaniu książki poświęconej szkolnictwu jezuickiemu:

Przed dziewięciu laty mój Mistrz w pracy naukowo-historycznej Prof. Dr. St. Kot zaproponował mi opracowanie dziejów szkolnictwa jezuickiego z okresu reformy Konarskiego. Propozycja ta nie wywołała u mnie zapala. Zdawałem sobie od razu sprawę z jednej wielkiej trudności, jaką należało mi pokonać: przezwyciężenia psychologicznie zupełnie zrozumiałej nieufności Czytelnika do pracy Jezuita o szkołach jezuickich. „Zalęski *redivivus* – nowa próba apologii i wybielenia tego, co już raz na zawsze zostało uznane za czarne...” tego rodzaju bezpośrednich reakcji nie mogłem nie przewidywać. Osobiście, z motywów również zrozumiałych, nie miałem ochoty rzucać jeszcze jednym kamieniem potępienia na sprawę, wedle ówczesnych poglądów i wyroków historii, pogrzebaną. Jeśli się zabrał do pracy, to tylko pod naciskiem mego Mistrza. Uległem i dziś jestem mu za to, jak i za światłe rady, a przede wszystkim za stałe, pełne życzliwości zainteresowanie, niezmiernie zobowiązany i wdzięczny²⁹.

Dalej w słowie od autora ks. S. Bednarski wyznał, że przystąpił do pracy bez wstępnych planów, nie stawiał też żadnej tezy, kierował się jedynie ciekawością i pragnieniem poznania kwestii szkolnictwa jezuickiego na podstawie materiałów źródłowych. Poszukiwania po bibliotekach i archiwach rozpoczął od Jagiellońskiej Książnicy. Po bibliotekach i archiwach krakowskich przysłała kolej na inne biblioteki i archiwa w kraju

²⁸ Wilkosz, Grzebień (red.) 1972, s. 355. W 2003 r. publikacja ks. S. Bednarskiego doczekała się reprintu w Wydawnictwie WAM i weszła jako t. 3 do serii: „Klasyce jezuickiej historiografii”.

²⁹ Bednarski 1933b, s. 5. Zob. Ordęga [Hulewicz] 1945, ss. 20–25.

i za granicą. Owocem kilkuletnich poszukiwań i badań była praca, którą podzielił się ze społeczeństwem i oddał ją polskiej nauce historycznej. Następnie wyliczył bibliotekarzy i archiwistów oraz biblioteki i archiwa, które otworzyły przed nim swoje podwoje. Podziękowania zaczął od pracowników Biblioteki Jagiellońskiej: prof. dr. Aleksandra Ludwika Birkenmajera, dr. Kazimierza Dobrowolskiego, dr. Władysława Pociechy, dr. Adama Bara, dr. Burmistrza i pana Horodyńskiego. Nie mniej życzliwi w trakcie jego poszukiwań okazali się pracownicy Biblioteki Czartoryskich: dr. Kazimierz Lepszy i dr. Karol Buczek. Wszystkim osobom, które pomagały mu w pracy, także tym niewymienionym, jezuita wyraził szczerą wdzięczność staropolskim „Bóg zapłać!”³⁰. W 1933 r. S. Bednarski zamieścił na łamach czasopisma *Archivum Historicum Societatis Iesu* artykuł na temat szkolnictwa: „Déclin et renaissance de l'enseignement des Jésuites en Pologne” (vol. 2, Romae 1933, ss. 199–223), w którym dokonał streszczenia swojej pracy doktorskiej. Praca ks. S. Bednarskiego doczekała się gruntownej recenzji Stanisława Łempickiego na łamach *Pamiętnika Literackiego*. Recenzent ocenił monografię bardzo wysoko. Uznał ją za gruntowne, rzetelne i obiektywne przedstawienie problematyki szkolnictwa i pedagogiki jezuickiej w Polsce³¹.

7. Nagroda im. Probusa Barczewskiego

Praca doktorska ks. S. Bednarskiego o jezuickim szkolnictwie została dostrzeżona przez polskich historyków oraz działający w Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie Komitet Fundacyjny im. Probusa Barczewskiego, który corocznie przyznawał dwie nagrody, jedną za pracę historyczną, drugą za pracę malarską. W skład Komitetu, który podejmował decyzję o przyznaniu prestiżowej nagrody za pracę historyczną, wchodziło dwóch członków Wydziału Filologicznego i trzech członków Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU. Spotkanie Komitetu w tej sprawie odbyło się 23 marca o godz. 17.00 w sali posiedzeń Zarządu PAU³². Podczas dyskusji przyjęto jednomyślnie wniosek prof. Ignacego Chrzanowskiego o przyznanie nagrody ks. Bednarskiemu

³⁰ Bednarski 1933b, s. 6.

³¹ Łempicki 1934, ss. 214–235.

³² PAU KSG nr 461/1934.

za zgłoszoną pracę³³. We wniosku o przyznanie nagrody podkreślono duże walory pracy ks. S. Bednarskiego. Stwierdzano, że przedstawił on szkolnictwo jezuickie w Polsce, stanowiące „pierwszorzędnej wagi dziedzinę dawnego życia polskiego”³⁴. Wobec tych zalet członkowie Komitetu podjęli jednomyślną uchwałę, aby przedstawić publikację Walnemu Zgromadzeniu PAU do nagrody im. Probusego Barczewskiego. Rekomendacja Komitetu została przyjęta przez Walne Zgromadzenie PAU, które 15 czerwca 1934 r. przyznało ks. S. Bednarskiemu nagrodę i uznało jego książkę za najlepsze dzieło historyczne w 1933 r.³⁵. Warto podkreślić, że na tym Zgromadzeniu był obecny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Wacław Jędrzejewicz jako przedstawiciel rządu Rzeczypospolitej. Oficjalnie informację o przyznaniu nagrody zakomunikował ks. S. Bednarskiemu listem z 20 czerwca 1934 r. sekretarz generalny PAU prof. S. Kutrzeba. Informował w piśmie, że nagroda wynosi tylko 500 zł i jest do odebrania w Kasie PAU. Przy tej sposobności prosił jezuitę o przyjęcie gratulacji z racji odznaczenia książki³⁶.

W liście z 24 czerwca 1934 r., wysłanym z Anglii, prof. S. Kot prosił ks. S. Bednarskiego o przysłanie mu uzasadnienia przyznania nagrody. Sugerował jezuitcie napisanie listu do Zarządu PAU i zanieśenie go osobiście do sekretarza generalnego PAU, a także złożenie wizyty prof. F. Papée jako referentowi, który przyczynił się do przyznania mu nagrody³⁷. Ks. S. Bednarski postąpił stosownie do sugestii promotora. W liście z 30 czerwca 1934 r. do prof. S. Kutrzeby wyraził wdzięczność za przyznanie mu nagrody im. Barczewskiego. Napisał:

Proszę przyjąć ode mnie najgorętsze słowa podziękowań za ten wielki zaszczyt, jaki spotkał mnie, pracownika na niwie historii ojczystej jeszcze względnie młodego. Z wielkością tego zaszczytu zdaję sobie doskonale sprawę i cenię go sobie ogromnie. W uczuciu wdzięczności będę się starał przez dalsze moje prace naukowe, kierowane wyłącznie

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934a.

³⁵ *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934b.

³⁶ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVII, s. 2; PAU KSG nr 892/1934.

³⁷ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, s. 760.

miłością prawdy, pozostać wiernym temu odznaczeniu, które, rozumiem to jasno, zobowiązuje i niełatwe nakłada wymagania³⁸.

8. Wpływ ks. S. Bednarskiego na zmianę poglądów S. Kota na temat szkolnictwa jezuickiego

Dzieło ks. S. Bednarskiego o szkolnictwie jezuickim w Polsce wpłynęło na zmianę poglądów odnośnie do jezuitów jego mistrza i promotora pracy doktorskiej prof. Stanisława Kota, autora podręcznika *Historia wychowania* (1924, wyd. 2 rozszerzone 1934)³⁹. Było to o tyle istotne, że z podręcznika Kota uczyli się przyszli nauczyciele i wychowawcy. Z kolei oni urabiali opinie o jezuitach wśród dzieci i społeczeństwa. Ks. S. Bednarski nawiązał do tego faktu w liście z ok. 1933 r. do generała zakonu W. Ledóchowskiego:

Otóż prof. Kot w rozdziale o szkołach naszych przedstawił je obiektywniej i bardziej zgodnie z prawdą niż inni, ale na podstawie dotychczasowego stanu badań dość niezycieliwie. Gdy przeczytał moją książkę, tak mi powiedział: widzi Ojciec, co to znaczy napisać rzecz solidną, pierwszym owocem Ojca pracy będzie to, że zmienię rozdział o was w drugim wydaniu mej historii, które właśnie przygotowuję do druku. Sądzę – dodał dalej z satysfakcją ks. S. Bednarski – że choćbym nic innego nie zyskał moją pracą, jak tylko to jedno, to zyskałem bardzo dużo⁴⁰.

Jak wynika z listu Kota z 7 października 1933 r. do ks. Bednarskiego, nowe wydanie *Historii wychowania* już się ukazało drukiem⁴¹. Autor nie dokonał jednak w nim wszystkich zmian, jakich oczekiwał jego wychowanek i jego polscy współbracia zakonnicy. Pozostawił niektóre nieprzychylnie uwagi pod adresem jezuitów i ich szkół. Wieść o tym dotarła do

³⁸ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVII, s. 2; PAU KSG nr 892/1934.

³⁹ Paszenda (red.) 1994, s. 5.

⁴⁰ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 54v. Szerzej na temat przyjęcia przez polskich naukowców dzieła ks. Bednarskiego o jezuickim szkolnictwie zob. Paszenda 1993, ss. 352–361.

⁴¹ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, s. 750.

przebywającego za granicą ks. S. Bednarskiego, który niezwłocznie dał wyraz swemu rozczarowaniu w „gorzkim liście” do nauczyciela. List dotarł do prof. S. Kota 5 listopada 1933 r. w Krakowie. Jeszcze tego samego dnia adresat odpowiedział jezuitcie. Dołączył do listu kartki I wydania *Historii wychowania*, z których składano nowe wydanie, dotyczące szkolnictwa jezuickiego. Na tych kartkach w obecności jezuita poczynił zmiany (ss. 179–187). W liście zaznaczył, że kierował się tylko wewnętrznym przekonaniem i prawdą historyczną: „Wykreśliłem to, co mi się wydawało niesłuszne”⁴². Argumentował, że nie chodziło mu o dokuczenie jezuitom:

proszę zajrzeć do ustępu o pijarach i jak w I wydaniu, tak i w II (t. I, s. 394) to samo zarzucam pijarom. Donosicielstwo w wychowaniu razi mnie okropnie tak w życiu jak w teorii. Tego przekonania nie mogę złagodzić a cóż zmienić⁴³.

Wyznał, że pod wpływem pracy swojego ucznia i jego wielu zdobytcy naukowych wprowadził do nowego wydania *Historii wychowania* zmiany dotyczące jezuitów w XVIII wieku:

według mego przekonania wydobyłem te najważniejsze momenty, które drogą podręcznika należy wprowadzić do świadomości ogółu. Rozdziału o Konarskim zmienić nie mogłem: jego reforma w mych oczach jest decydująca; choćby nie wyszła poza jego zakon, w niej najjaskrawiej odbiła się świadomość złego i dążność do poprawy jawna, skoncentrowana, wbrew środowisku własnemu⁴⁴.

Na koniec listu prof. S. Kot jeszcze raz zapewnił jezuitę o szczerości swoich intencji i obiektywności sądów historycznych:

z mojego stanowiska zresztą zachowałem należytą proporcję (licząc się z charakterem zarysu podręcznikowego), a jeśli chodzi o ocenę historyczną szkolnictwa jezuickiego, to usunąłem wszystko, co według mojego poglądu mogło

⁴² *Ibidem*, s. 753r.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 753r–v.

krzywdzić Wasz zakon. Jeśli zostało tu i ówdzie coś nieprzyjemnego, to przecież trzeba się z tym liczyć, że w działalności szkolnej zakonu bardzo wiele stron musi podlec słusznej krytyce, a moja jest zdaje się o wiele obiektywniejsza aniżeli u innych autorów⁴⁵.

9. Obrona prof. S. Kota i jego Katedry Historii Kultury przez ks. S. Bednarskiego

O przywiązaniu ks. S. Bednarskiego do prof. S. Kota i o łączących ich więzach przyjaźni świadczy zaangażowanie jezuita w obronę jego Katedry Historii Kultury w Uniwersytecie Jagiellońskim, która została zamknięta przez władze państwowe z powodów czysto politycznych we wrześniu 1933 r. Fakt ten odczuł boleśnie i odebrał jako krzywdę wyrażoną profesorowi i nauce w Polsce. Jezuita wystąpił w obronie katedry swojego mistrza, naukowca o ogromnym dorobku naukowym, cieszącego się uznaniem w nauce europejskiej.

Nazwisko ks. S. Bednarskiego pojawiło się w opublikowanym w 1933 r. „Memoriale Rady Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie zwinięcia Katedry Historii Kultury prof. Stanisława Kota”. Likwidację Katedry Historii Kultury UJ przewidywała reforma studiów wyższych ministra Janusza Jędrzejewicza. Ustawa o szkołach akademickich, obowiązująca do 1933 r., nawiązywała do niemieckiego, liberalnego modelu szkolnictwa wyższego. W „Memoriale”, wyrażającym sprzeciw władz Uniwersytetu Jagiellońskiego wobec likwidacji Katedry, zaznaczono, że prof. S. Kot jest wybitnym znawcą kultury, prowadzi cenne dla kultury narodowej seminarium z historii kultury, które przygotowuje młodzież zarówno do pracy naukowej, jak i nauczycielskiej w zakresie historii i literatury polskiej. Ponadto wykształcił on wielu wybitnych uczniów. Przykładem jego działalności były nie tylko jego własne prace monograficzne, ale także publikacje uczniów. Wśród tych ostatnich wymieniono ks. S. Bednarskiego i jego dzieło *Upadek i odrodzenie szkół jezuitkich w Polsce*⁴⁶. Wykazano nie tylko szeroką i bogatą działalność naukowo-dydaktyczną prof. S. Kota, ale też organizacyjną. Podkreślono w nim, że

⁴⁵ *Ibidem*, ss. 753v–754; Paszenda 1993, ss. 360–361.

⁴⁶ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVIII, s. 64r.

z seminarium historii kultury polskiej prof. Kota wyszło liczne grono młodych uczonych, którzy już to tam wykonali swe pierwsze prace (Henryk Barycz, Wanda Bobkowska, Anglik William J. Rose, obecnie profesor historii kultury w Dartmouth College w Hanover w Stanach Zjedn., ks. Bednarski, Marek Wajsblum, M. Miterzanka i in.).⁴⁷

W końcowej części dokumentu napisano:

Powyższa charakterystyka działalności naukowej prof. S. Kota stwierdza, że Katedra Historii Kultury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim obsadzona jest w tej chwili najlepszą siłą, jaką w tej dziedzinie rozporządza nauka polska, zdolną śmiało równać się z najlepszymi siłami obcymi, i jest dowodem tego, jak wielką stratę poniosłaby nauka polska, Uniwersytet Jagielloński i młodzież przez zwinięcie tej katedry⁴⁸.

Do „Memorialu” dołączono „Bibliografię prac naukowych prof. Stanisława Kota (z pominięciem recenzji w czasopismach naukowych)”, która obejmowała lata 1910–1933⁴⁹.

Pomimo silnych protestów profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i wielu innych środowisk naukowych w Polsce, na mocy nowej ustawy o szkołach akademickich z 15 marca 1933 r., rozporządzeniem z 25 września tegoż roku minister Janusz Jędrzejewicz zlikwidował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego Katedrę Historii Kultury. Likwidując Katedrę, rządzący obóz pilsudczykowski nie zaatakował bezpośrednio 48-letniego prof. S. Kota, swego głównego przeciwnika, lecz w ten sposób pozbawił go etatu i skierował na emeryturę. Na wniosek Rady Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. S. Kot dalej prowadził seminarium dla studentów, ale już nie jako profesor, lecz docent⁵⁰.

Przypadek prof. S. Kota ilustruje podziały polityczne istniejące wśród profesorów krakowskich oraz wpisuje się w toczącą się wówczas

⁴⁷ *Ibidem*, s. 65r; Dybiec 2000b, ss. 232–233.

⁴⁸ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVIII, s. 65r.

⁴⁹ *Ibidem*, ss. 65v–66v.

⁵⁰ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, ss. 751v–752r, 754r.

w Polsce walkę polityczną. Od 1933 r. prof. S. Kot należał do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego i ściśle współpracował z Wincentym Witosem. Brał udział w chłopskich wiecach i był współinicjatorem głośnych strajków chłopskich. Z tego powodu poddawany był nieustannej inwigilacji, a ponadto w 1937 r. policja aresztowała go bez nakazu prokuratorskiego pod zarzutem udziału w organizowaniu strajków chłopskich. Ten ostatni fakt odbił się głośnie echem w środowisku UJ i gronie uczonych⁵¹.

Ks. S. Bednarski, na prośbę prof. S. Kota, włączył się w obronę jego katedry. W liście z 12 września 1933 r. prof. S. Kot zwrócił się z prośbą do jezuitę, który w tym czasie przebywał na badaniach naukowych w centralnym archiwum zakonnym Valkenburgu (Limburgia) w Holandii:

Może oddałby mi Ksiądz usługę, nie tyle osobistą ile dla nauki, gdyby Ksiądz jako człowiek niezależny, czy to artykułem podpisanym, czy to nawet anonimowym napisał, gdyby mógł rychło, gdziekolwiek o szkodliwości zniesienia tego rodzaju katedry i tego rodzaju ogniska pracy naukowej. Właśnie Ksiądz mógłby swobodnie o tym napisać bez podejrzenia o polityczny podkład, tym bardziej, że może również swobodnie podnieść wszelkie uwagi krytyczne o kierunku naukowym dotychczasowego mojego warsztatu naukowego⁵².

Prof. S. Kot dołączył do listu Memorial Rady Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z 1933 r. biorący w obronę jego Katedrę Historii Kultury.

Prof. S. Kot, 7 października 1933 r., wysłał kolejny list do ks. S. Bednarskiego. Dziękował mu za artykuł biorący w obronę jego Katedrę Historii Kultury, który jednak nie ukazał się drukiem na łamach *Czasu*. Redakcja pisma zdecydowała o jego wycofaniu po zniesieniu Katedry Historii Kultury. Odbitkę wycofanego artykułu przysłał prof. S. Kotowi ks. Jan Rostworowski⁵³ z Kolegium Krakowskiego przy ul. Kopernika 26.

⁵¹ Dybiec 2000b, ss. 92–96, 109, 154, 156, 164, 553, 650, 652–657, 708; Dybiec 2000a, s. 263; Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, ss. 751v–752r.

⁵² Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, s. 749.

⁵³ Rostworowski Jan Kanty (1876–1963), w zakonie m.in. redaktor pism *Sodalitas Marianus* (1920–1924), *Wiara i Życie* (1921–1924), *Posłaniec Serca Jezusowego* (1921–1922),

Prof. S. Kot dokonał korekty artykułu i odesłał go ks. S. Bednarskiemu, sugerując mu, aby po naniesieniu zmian ponowił próbę druku artykułu i tym razem wysłał go do *Głosu Narodu*, „który go skwapliwie jako rzeczowy zamieści”⁵⁴. Jednocześnie miał na uwadze sytuację swego ucznia i nie chciał, aby ten z powodu zaangażowania się w obronę jego Katedry Historii Kultury otrzymał naganą od przełożonych⁵⁵.

Ostatecznie artykuł ks. S. Bednarskiego, opatrzony datą 1 października 1933 r., opublikował 19 października tegoż roku *Głos Narodu* w Krakowie. O jego druk zatroszczył się ks. J. Rostworowski, ponieważ ks. S. Bednarski przebywał wciąż za granicą. Ks. S. Bednarski opisał w artykule rzeczowo wielorakie i cenne zasługi prof. S. Kota dla kultury narodowej. Podkreślił, że prof. S. Kot kierował Katedrą Historii Kultury od 1920 r., prowadził seminarium z historii kultury dla studentów oraz był inicjatorem wielu przedsięwzięć naukowych ukazujących związek Polski z Zachodem. W poczuciu troski o dobro nauki polskiej jezuita nie cofnął się w konkluzji przed krytyczną oceną reformy rządowej, której ofiarą padła Katedra Historii Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego i jej kierownik:

Wobec takiego stanu rzeczy, zniesienie katedry historii kultury na Uniwersytecie Jagiellońskim należy uznać za przegraną i klęskę nauki polskiej na kilku ważnych jej odcinkach⁵⁶.

Fakt ukazania się artykułu ks. S. Bednarskiego w obronie Katedry Historii Kultury i jej kierownika sprawił radość i satysfakcję prof. S. Kotowi. Wyraził ją w liście z 30 października 1933 r. do ks. S. Bednarskiego:

Serdecznie dziękuję za artykuł. Zrobił on silne wrażenie zarówno przez poważną i rzeczową treść, jak i przez sam podpis. Pójdę podziękować także O. Rostworowskiemu.

Głosy Katolickie (1921–1923), *Moderator* (1929–1930) i *Przegląd Powszechny* (1933–1936), dyrektor Wydawnictwa Księży Jezuitów w Krakowie (1926–1936). Po przeniesieniu części wydawnictwa jezuitckiego z Krakowa do Warszawy został w 1936 r. superiorem Domu Pisarzy w Warszawie. Pisarz katolicki, rekolekcjonista i organizator. Zob. Grzebień (przy współpracy zespołu jezuitów) 1996, s. 578.

⁵⁴ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, s. 750.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 750.

⁵⁶ Bednarski 1933a. Zob. Ordęga [Hulewicz] 1945.

Doszedł mnie *Głos Narodu* za pobytu na egzaminach w Warszawie, pokazałem go redaktorowi *Kuriera Warszawskiego* Olchowiczowi⁵⁷ i natychmiast go prawie w całości przedrukował, poprzedzając pochlebną wzmianką o autorze. Dowiedziałem się też, że O. Rostworowski najpierw poszedł z nim do Redakcji *Czasu*, ale że tam nie odważyli się zamieścić⁵⁸.

H. Barycz zanotował we wspomnieniu pośmiertnym o ks. S. Bednarskim, że oprócz artykułu do *Głos Narodu* przygotował on artykuł w obronie katedry prof. S. Kota do jezuickiego *Przeglądu Powszechnego*. S. Bednarski pokazał go w odbitce szczotkowej H. Baryczowi w październiku 1933 r. w Stacji Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności w Rzymie. Na skutek zarządzonego pod koniec września 1933 r. przeniesienia prof. S. Kota w stan spoczynku redakcja pisma nie zamieściła już artykułu swojego współbrata zakonnego⁵⁹.

Ks. S. Bednarski włączył się w kolejną próbę przywrócenia prof. S. Kota do pracy jako profesora podjętą przez UJ na jesieni 1937 r. Także i ta inicjatywa nie miała szans powodzenia, ponieważ prof. S. Kot jeszcze bardziej zaangażował się politycznie przeciw partii rządzącej. Jednocześnie prowadził działalność naukową i utrzymywał kontakt ze środowiskiem historyków. W dniach 7–14 maja 1935 r. miał wykłady z historii polskiej reformacji w Collège de France w Paryżu, a od 16 do 22 września tegoż roku wziął udział w Zjeździe Historyków w Wilnie, gdzie wygłosił referat na temat ruchów religijnych i kulturalnych na Litwie w okresie reformacji i humanizmu⁶⁰.

W przekonaniu J. Hulewicza jezuita był „gorącym a rozumnym patriotą”⁶¹, ale jednocześnie „wobec rządów pomajowych zajmował stanowisko krytycznego obserwatora”⁶². Ks. S. Bednarski często manifestował postawę tolerancyjną wobec innych wyznań religijnych i mniejszości

⁵⁷ Olchowicz Konrad (1894–1978), w latach 1924–1939 redaktor naczelny i współwydawca *Kuriera Warszawskiego*. W latach 1930–1933 zaangażował się w akcję obrony więźniów brzeskich, po 1936 r. był zbliżony do Frontu Morges.

⁵⁸ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-III, s. 751.

⁵⁹ Barycz 1946, s. 12.

⁶⁰ Rutkowski 2000, s. 87–91.

⁶¹ Ordega [Hulewicz] 1945, s. 28.

⁶² *Ibidem*, s. 29.

narodowych w Polsce. Mógł podzielać poglądy polityczne swego mistrza. J. Hulewicz zanotował:

Jego najserdeczniejszy przyjaciel [prof. S. Kot], który może wpływał na urobienie jego poglądów politycznych, w przedwojennym okresie bliski był koncepcjom «Frontu Morges», pozostawał w sferze wpływów ideowych gen. Wł. Sikorskiego⁶³.

Nadto ks. S. Bednarski patrzył z niepokojem na politykę zagraniczną obozu majowego i zdecydowanie negatywnie oceniał politykę oświatową i szkolną obozu sanacyjnego. „Z bólem i niepokojem patrzył na spustoszenia, spowodowane przez politykę personalną braci Jędrzejewiczów w uniwersytetach i szkolnictwie średnim”⁶⁴.

Przejawem serdecznych więzów łączących ks. S. Bednarskiego z prof. S. Kotem oraz uznania wśród historyków krakowskich był wybór jezuitę do pięcioosobowego grona uczniów, którzy chcieli uczcić trzydziestolecie pracy naukowej prof. S. Kota i zamierzali pod koniec 1939 r. wydać ku jego czci Księgę Pamiątkową. Obok ks. S. Bednarskiego w tym gronie znaleźli się: doc. dr Henryk Barycz, dr Wanda Bobkowska, dr Jan Hulewicz i dr Stanisław Szczotka.

W liście z 1 grudnia 1938 r. skierowanym do zaproszonych osób napisali:

chcielibyśmy, by trzon główny Księgi Pamiątkowej stanowiły prace z zakresu historii kultury, jak najszerzej pojętej (zagadnienia teorii kultury, historia myśli politycznej i religijnej, dzieje oświaty i szkolnictwa, obyczajów, ruchów społecznych, związków kulturalnych Polski z zagranicą itp.)⁶⁵.

Na apel uczonych odpowiedziało wielu historyków z Polski i z zagranicy. Przedsięwzięcie miało formę protestu przeciwko usunięciu z powodów politycznych z katedry uniwersyteckiej świętego uczonego i znakomitego pedagoga. Grupie udało się pokonać trudności materialne i zebrać fundusze na publikację. Książka była na etapie składania

⁶³ *Ibidem*, s. 29.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 30. Zob. Cieślak 2012, ss. 248, 253–259, 262–263.

⁶⁵ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVIII, s. 33.

w chwili wybuchu wojny. Otwierala ją przedmowa Aleksandra Birkenmajera, który przedstawił prof. S. Kota jako badacza i organizatora pracy naukowej. Ks. S. Bednarski był jednym z najbardziej czynnych organizatorów tego zamierzenia naukowo-wydawniczego⁶⁶.

10. Niedokończone prace naukowe ks. S. Bednarskiego

Równoległe z pracą o szkolnictwie jezuitskim w Polsce ks. S. Bednarski przygotowywał monografię o jednym z najwybitniejszych jezuitów polskich pierwszej generacji ks. Stanisławie Warszawickim (ok. 1530–1591), dyplomacie i organizatorze szkolnictwa jezuitskiego w Polsce, który pozostawił bogatą korespondencję, stanowiącą cenny materiał do dziejów reformacji katolickiej w Polsce. Postać ks. S. Warszawickiego budziła zainteresowanie prof. S. Kota, który badał dzieje reformacji w Polsce i wydawał czasopismo *Reformacja w Polsce*. W liście z 9 czerwca 1931 r. z Anglii prof. S. Kot pytał jezuitę o postęp prac na tym odcinku jego pracy naukowej⁶⁷. Natomiast w liście z 13 maja 1937 r. z Drezna do ks. S. Bednarskiego stwierdził, że powinien on zgłosić referat o ks. S. Warszawickim do Polskiej Akademii Umiejętności⁶⁸.

Z powodu nadmiaru zajęć i obowiązków praca ks. S. Bednarskiego o S. Warszawickim postępowala powoli. W swoim życiorysie z 18 czerwca 1938 r. jezuita napisał: „obecnie wykańczam obszerną monografię z dziejów kontrreformacji w Polsce, pod tytułem *Ks. Stanisław Warszawicki*”⁶⁹. Publikację poprzedziła szeroka kwerenda krajowa i zagraniczna, przede wszystkim w generalnym archiwum Towarzystwa Jezusowego⁷⁰. Wprawdzie zapowiedziana publikacja zatytułowana *Stanisław Warszawicki. Studium z dziejów Kościoła w Polsce XVI w.* ukazała się w 1939 r. (tom 3 serii I: „Prace i źródła do dziejów Jezuitów w Polsce”), to jednak jej druk w drukarni Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy przerwano w chwili wybuchu II wojny światowej – w związku z tym, dzieło zawiera tylko 160 stron⁷¹.

⁶⁶ Ordęga [Hulewicz] 1945, s. 30.

⁶⁷ Bednarski, AT]Kr. rkp 1147-III, s. 759v.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 765.

⁶⁹ Bednarski, AT]Kr. rkp 1147-XVI, s. 42.

⁷⁰ Warszawski (red.) 1966, s. 8*.

⁷¹ Jako pierwszy tom w tej serii ujrzało światło dzieło S. Bednarskiego: *Upadek i odrodzenie szkół jezuitskich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego* (Kraków

Pomysł ks. S. Bednarskiego o stworzeniu serii wydawniczej zawierającej prace i źródła do dziejów jezuitów w Polsce znalazł kontynuatorów w zakonie w sprzyjających warunkach dopiero po 50 latach. Od 1998 r. ks. Andrzej Paweł Bieś SJ i L. Grzebień SJ redagują serię „Studia i materiały do dziejów jezuitów polskich”⁷². Do dzisiaj ukazało się w niej ponad dwadzieścia publikacji.

11. Nieudane podejście do habilitacji

Ks. S. Bednarski dążył do osiągnięcia kolejnego stopnia naukowego. W tym celu w liście z 18 czerwca 1938 r. zwrócił się z prośbą do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie go do habilitacji z historii powszechnej Kościoła na podstawie całej swojej dotychczasowej pracy naukowej z zakresu historii Kościoła. Do prośby dołączył załączniki: metrykę chrztu, świadectwo maturalne, dyplom doktorski, po trzy egzemplarze ważniejszych prac historycznych, *curriculum vitae*⁷³. Jeszcze tego samego dnia otrzymał odpowiedź od dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prof. Władysława Wichera⁷⁴, który sugerował mu m.in. odbycie rozmowy na temat habilitacji z zakresu historii Kościoła powszechnego z ks. biskupem Michałem Godlewskim⁷⁵ i ks. prof. Tadeuszem Glemmą⁷⁶.

1933), a jako drugie publikacja ks. J. Poplatka SJ *Błogosławiony Andrzej Bobola Towarzystwa Jezusowego. Życie – męczeństwo – kult* (Kraków 1936). Zob. Wilkosz, Grzebień (red.) 1972, ss. 377, 407; Barycz 1946b, s. 18.

⁷² Cieślak 2009a, ss. 301–302.

⁷³ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 39.

⁷⁴ Ks. W. Wicher (1888–1969) został aresztowany przez hitlerowców 6 XI 1939 wraz z innymi profesorami w ramach *Sonderaktion Krakau* i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, skąd w lutym 1940 powrócił do kraju. Zob. Grzebień (red.) 1983, s. 392.

⁷⁵ M. Godlewski ukończył Akademię Duchowną w Petersburgu w 1901 r., zdobywając stopień magistra teologii za rozprawę *Societats Jesu et restauratio religionis catholicae in Polonia saeculo XVI*. Od 1927 r. biskup M. Godlewski był profesorem zwyczajnym historii Kościoła powszechnego na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie. W 1931 r. został członkiem PAU w Krakowie. W 1933 r. reprezentował Stolicę Piotrową na międzynarodowym kongresie nauk historycznych w Warszawie. Zob. Żywczyński 1959–1960.

⁷⁶ Od 1930 r. T. Glemma prowadził wykłady i seminaria z historii Kościoła w Polsce na Wydziale Teologicznym UJ. Zob. Mitkowski 1959–1960, ss. 44–45; Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 43.

Dwa dni później, 20 czerwca 1938 r., ks. S. Bednarski napisał krótką odpowiedź dziekanowi Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W liście przyznał, że zrobił niedobrze, przedstawiając do promocji swoją książkę *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce*, a nie którąś z drobniejszych prac. Wyznał, że dzwonił do prof. S. Kota, by się poradzić. Prof. S. Kot powiedział mu, żeby w podaniu o dopuszczenie do habilitacji nie wymieniać żadnej pracy szczegółowo, ale napisać ogólnie, że chodzi o promocję za dotychczasową pracę naukową.

Jeżeli to wystarczy, to owszem. Ale gdyby jednak nie, to może lepiej wycofać podanie, nie chciałbym się narażać na odmowę.

Dalej ks. S. Bednarski poinformował dziekana, że załącza nowe podanie i obiecał, że do obu księży profesorów M. Godlewskiego i T. Glemmy pójdzie bezzwłocznie⁷⁷. Ostatecznie ks. S. Bednarski wycofał podanie o habilitację, żalując, że tak obszerną pracę przedstawił do doktoratu. Rok później reżim hitlerowski zlikwidował uniwersytety w Polsce. Odtąd Polacy mieli korzystać z nauki jedynie w stopniu szkolnictwa podstawowego i zawodowego.

12. Pod okupacją hitlerowską. Przedwczesna śmierć ks. S. Bednarskiego

Szeroką działalność naukowo-dydaktyczną, organizacyjną i duszpasterską ks. S. Bednarskiego przerwał 1 września 1939 r. dzień wybuchu II wojny światowej. Już 14 września został aresztowany przez Niemców i osadzony w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Istotne powody aresztowania odsłonił mu jeden z gestapowców, który w rozmowie brutalnie oświadczył mu,

że między dążeniami hitleryzmu a ideologią Kościoła istnieje przepaść nie do zasypania, że jezuici, jako elita intelektualna duchowieństwa, są szczególnie niebezpiecznymi wrogami hitleryzmu. Należy ich też zlikwidować bez skrupułów w razie, gdyby istniał choćby cień podejrzenia,

⁷⁷ Bednarski, ATJKr. rkp 1147-XVI, s. 49.

że prowadzą działalność niepożądaną z punktu widzenia interesów hitleryzmu⁷⁸.

Ks. Bednarski został zwolniony z więzienia po 10 dniach. Uniknął aresztowania przez gestapo 10 listopada 1939 r. wraz z 25 jezuitami z Kolegium przy ul. Kopernika 26 w Krakowie⁷⁹. 8 lipca 1940 r. został ponownie zatrzymany przez Niemców i przez miesiąc przetrzymywany na Montelupich⁸⁰. Wkroczył na drogę martyrologii polskiego Kościoła. Przetransportowano go do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen k. Berlina (nr 28992), a 14 grudnia 1940 r. trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau k. Monachium (nr 22675)⁸¹, gdzie spotkał niektórych pracowników naukowych aresztowanych 6 listopada 1939 r. podczas *Sonderaktion Krakau*⁸². Zmarł z wyczerpania na skutek szykan, głodu i ciężkiej pracy 16 lipca 1942 r. w Dachau⁸³. Jego śmierć była bolesną stratą nie tylko dla Towarzystwa Jezusowego, ale także dla polskiej kultury narodowej⁸⁴.

Zmarłego jezuitę upamiętnił we wspomnieniu pośmiertnym jego kolega ze studiów uniwersyteckich Henryk Barycz. W jego mniemaniu ks. S. Bednarski należał do wybitnych duchownych, łączących przywiązanie do narodu, gorący i płomienny patriotyzm z troską o wielkość i sławę ojczyzny. W opinii H. Barycza jezuita

był nieodrodnym, godnym spadkobiercą najlepszych tradycji dziejopisarstwa polskiego: kontynuatorem nie tylko pióra, ale myśli i uczuć wielkich naszych historyków w kapłańskiej szacie: Jana Długosza, Marcina Kromera, Pawła Piaseckiego, Adama Naruszewicza, Waleriana Kalinki⁸⁵.

Mistrz ks. S. Bednarskiego – prof. S. Kot – przeżył II wojnę światową. 13 października 1939 r. przekroczył granicę rumuńską i na początku

⁷⁸ Ordęga [Hulewicz] 1945, s. 31.

⁷⁹ Kozłowiecki 2008, ss. 56, 62.

⁸⁰ Domagała 1957, s. 72.

⁸¹ Kozłowiecki 2008, s. 227.

⁸² Urbańczyk 1969, s. 222.

⁸³ Cieślak 2009c, ss. 40–50.

⁸⁴ Olszewicz 1947, s. 13.

⁸⁵ Barycz 1946b, ss. 19–20.

listopada dotarł do Paryża. Po klęsce Francji w 1940 r. trafił do Anglii. Od września 1941 do lipca 1942 r. pełnił obowiązki ambasadora Rządu RP w Moskwie i Kujbyszewie. W rządzie S. Mikołajczyka kierował Ministerstwem Informacji i Dokumentacji (lipiec 1943 – listopad 1944). W sierpniu 1945 r. na krótko powrócił do Polski, która znalazła się pod sowiecką władzą. Z nominacji Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej objął stanowisko ambasadora RP w Rzymie i pełnił je od września 1945 do 15 października 1947 r. Odwołany ze stanowiska ambasadora, nie powrócił do kraju, ale pozostał na emigracji w Anglii i prowadził ożywioną działalność jako jeden z czołowych przedstawicieli PSL. W 1960 r. zaprzestał pracy naukowej z powodu ciężkiej choroby oczu, a po wylewie krwi do mózgu w styczniu 1964 r. był przykuty do łóżka szpitalnego do końca życia. Zmarł 26 grudnia 1975 r. w Londynie.

13. Zakończenie

Prof. S. Kot był promotorem pracy doktorskiej ks. S. Bednarskiego, która otrzymała nagrodę im. Probusea Barczewskiego jako najlepsze dzieło historyczne w 1933 r. Zapoczątkowane w okresie studiów kontakty między mistrzem i uczniem miały nie tylko charakter naukowy, ale z upływem lat stawały się coraz bardziej partnerskie, koleżeńskie, nawet przyjacielskie. Wymagający profesor wprowadzał ambitnego i wybitnie uzdolnionego studenta-jezuitę-księdza w meandry pracy badawczej oraz w środowisko naukowe. Popierał krajowe i zagraniczne wyjazdy naukowe ucznia, który wyjeżdżając na kwerendy zagraniczne poszukiwał źródeł potrzebnych także mistrzowi do jego własnych badań. Mistrz i uczeń mieli zbieżne poglądy polityczne i krytycznie oceniali władze rządowe. Ujawniła się między nimi różnica co do oceny niektórych aspektów szkolnictwa jezuickiego, która jednak nie wpłynęła zasadniczo na ich przyjaźń. Uczeń był lojalny wobec mistrza i nie zawahał się wziąć w obronę jego Katedrę Historii Kultury. Kres ich kontaktom naukowym i towarzyskim położyła II wojna światowa. Uczeń, który przed wybuchem wojny miał już znaczny dorobek naukowy i cieszył się uznaniem wśród polskich historyków, zmarł w wieku 46 lat w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym w Dachau k. Monachium. Był wtedy u szczytu swoich sił twórczych. Niestety, nie zrealizował wielu planów naukowych. W czasie II wojny światowej prof. S. Kot prowadził

działalność polityczną u boku gen. Władysława Sikorskiego oraz kontynuował ją po zakończeniu wojny w Polsce, Włoszech i Anglii. Uczeń jest kandydatem na ołtarze. Ocena działalności politycznej mistrza, zwłaszcza po zakończeniu II wojny światowej, jest zróżnicowana, nie brak surowych sądów i opinii. Obydwaj są wybitnymi historykami kultury.

Bibliografia

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

- Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Korespondencja Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. PAU KSG nr 461/1934.
- Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Korespondencja Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. PAU KSG nr 892/1934.
- Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Korespondencja Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. PAU KSG nr 1433/1934.
- Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Korespondencja Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. PAU KSG nr 251/1935.
- Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Korespondencja Sekretarza Generalnego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. PAU KSG nr 382/1938.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-III: Bednarski Stanisław TJ. Korespondencja.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-XVI: Bednarski Stanisław TJ. Osobiste. Wywód genealogiczny, świadectwa szkolne, paszport, jurysdykcja, promocja itd.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-XVII: Bednarski Stanisław TJ. Działalność w Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1934–1939.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-XVIII: Bednarski Stanisław TJ. Życie naukowe i zjazdy z lat 1928–1937.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-XIX: Bednarski Stanisław TJ. Działalność w różnych instytucjach w latach 1926–1939.
- Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 1147-XX: Bednarski Stanisław TJ. Sprawy Wydawnictwa z lat 1935–1939.

Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 2434: Kwestionariusz osobisty członków Prowincji Galicyjskiej i Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego.

Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (ATJKr.). Rkp 3172: Poplatek Jan SJ. Bednarskiego szkic życia i bibliografia jego prac (niepełna).

ŹRÓDŁA PUBLIKOWANE

Bednarski, Stanisław 1933a: O przyszłość badań nad historią kultury w Polsce. Z powodu likwidacji katedry prof. Kota. *Głos Narodu* nr 282, 19 X 1933, s. 2.

Bednarski, Stanisław 1933b/2003: *Upadek i odrodzenie szkół jezuitów w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Księży Jezuitów. Reprint –Kraków: Wydawnictwo WAM, 2003.

Bednarski, Stanisław [1939]: *Stanisław Warszawicki. Studium z dziejów Kościoła w Polsce XVI w.* Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.

Domagała, Jan 1957: *Ci, którzy przeszli przez Dachau (Duchowni w Dachau)*. Warszawa: PAX.

Kozłowiecki, Adam 2008: *Ucisk i strapienie*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

Urbańczyk Stanisław 1969: *Uniwersytet za kolczastym drutem (Sachsenhausen–Dachau)*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Warszawski, P. Joseph S.J. (ed.) 1966: *Unicus universae Societatis Iesu vocationum liber autobiographicus Poloniae provinciae proprius (1574–1580)*, cura P. Josephi Warszawski S.J. editus. Romae: Tip. Edit. M. Pisani.

OPRACOWANIA

Barycz, Henryk 1946a: Ks. Stanisław Bednarski (1896–1942). *Kwartalnik Historyczny* 53 (1939–1946), ss. 421–425.

Barycz, Henryk 1946b: Wspomnienie o ks. Stanisławie Bednarskim. *Pamiętnik Literacki* 36, ss. 9–20.

Cieślak, Stanisław 2009a: „Biblioteka Historii Kościoła” Wydawnictwa WAM. [W:] *Kościół w Polsce. Dziejże i kultura*, t. VIII, red. Jan Walkusz. Lublin: Wydawnictwo KUL, ss. 301–304.

Cieślak, Stanisław 2009b: Działalność księdza Stanisława Bednarskiego SJ jako dyrektora Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy w latach 1937–1940. [W:] *Kraków-Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, red. Halina Kosętka, Barbara Góra, Ewa Wójcik, t. IX/1. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, ss. 165–176.

- Cieślak, Stanisław 2009c: *Oblicza cierpienia i miłości. Study Boży jezuitów – męczennicy z II wojny światowej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Cieślak, Stanisław 2012: Znaczenie szkolnictwa i kultury jezuickiej – ks. Stanisław Bednarski SJ (1896–1942). [W:] *Spółczesność, kultura, wychowanie w poglądach polskich jezuitów w okresie II Rzeczypospolitej*, red. S. Cieślak SJ, B. Topij-Stempińska, Wydawnictwo WAM – Akademia Ignatianum w Krakowie, Kraków 2012, ss. 241–268.
- Cieślak, Stanisław 2013: *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856–1914*. Kraków: Wydawnictwo WAM – Akademia Ignatianum.
- Cieślak, Stanisław 2017: Ks. Stanisław Bednarski SJ (1896–1942) i środowisko krakowskich historyków. [W:] *Krakowska szkoła historyczna a Polskie Towarzystwo Historyczne. Studia historiograficzne*, red. Piotr Biliński, Paweł Plichta. Warszawa-Kraków: Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Studiów Międzykulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ss. 255–268.
- Dybiec, Julian 2000a: *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.
- Dybiec, Julian 2000b: Stanisław Kot (1885–1975). [W:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wdzięku Historycznego*, red. Julian Dybiec. Kraków: Księgarnia Akademicka, ss. 259–270.
- Grzebień, Ludwik SJ (red.) 1983: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, t. 7. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Grzebień, Ludwik 2004: *Stefan Weidel SJ. Nauczyciel i wychowanca*. Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”.
- Grzebień, Ludwik SJ (przy współpracy zespołu jezuitów) 1996: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów. Kraków: Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego – Instytut Kultury Religijnej – Wydawnictwo WAM.
- Grzebień, Ludwik; Kochanowicz, Jerzy; Niemiec, Jan 2000: *Słownik biograficzny wychowanków Zakładu Naukowo-Wychowawczego OO. Jezuitów w Chyrowie, 1886–1939*. Opr. Ludwik Grzebień, Jerzy Kochanowicz, Jan Niemiec. Kraków: Wydawnictwo WAM – Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”.
- Kłoczowski, Jerzy; Müllerowa, Lidia; Skarbek, Jan 1986: *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Łempicki Stanisław 1934: Recenzja: „Ks. Bednarski Stanisław T.J. Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce”. *Pamiętnik Literacki*, R. 1934, nr 1/4, ss. 214–235.

- Maciuk, Marcin 2016: *Łącząc miłość nauki z miłością ojczyzny. Ofiarodawstwo na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, Archiwum Nauki PAN i PAU.
- Mitkowski, Józef 1959–1960: Glemma Tadeusz. *PSB* 8, ss. 44–45.
- Nasze Wiadomości* 1928–1929a: Kronika: Osobiste. *Nasze Wiadomości* 9 (1928–1929), nr 51, s. 29.
- Nasze Wiadomości* 1928–1929b: Odczyty w Towarzystwie Piotra Skargi w Krakowie. *Nasze Wiadomości* 9 (1928–1929), nr 55, ss. 302–303.
- Nasze Wiadomości* 1928–1929c: Kronika: Z kolegium krakowskiego. *Nasze Wiadomości* 9 (1928–1929), nr 56, ss. 376–378.
- Nasze Wiadomości* 1930–1934a: Kronika: Kraków. *Nasze Wiadomości* 10 (1930–1934), nr 61, ss. 264–266.
- Nasze Wiadomości* 1930–1934b: Kronika: Kraków-Kolegium. *Nasze Wiadomości* 10 (1930–1934), nr 63, ss. 460–464.
- Nasze Wiadomości* 1930–1934c: Różne Wiadomości: Nagroda O. St. Bednarskiego. *Nasze Wiadomości* 10 (1930–1934), nr 64, ss. 547–550.
- Olszewicz, Bolesław 1947: *Lista strat kultury polskiej (I.IX.1939–I.III.1946)*. Warszawa.
- Ordega, Adam [Hulewicz, Jan] 1945: *Ks. Stanisław Bednarski T.J. [W:] Straty kultury polskiej*, t. 1, Glasgow, ss. 17–33.
- Paszenda, Jerzy 1993: Działalność naukowa ks. Stanisława Bednarskiego SJ. *Nasza Przyszłość* 80 (1993), ss. 345–368.
- Paszenda, Jerzy SJ (red.) 1994: *Z dziejów szkolnictwa jezuickiego w Polsce. Wybór artykułów, wstęp, wybór i oprac., mapki, wykaz szkół, bibliografia, indeks Jerzy Paszenda SJ*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Paszenda, Jerzy 2002: O. Stanisław Bednarski SJ (1896–1942). Wspomnienie w 60. rocznicę śmierci. *Przegląd Powszechny* 7–8 (2002), ss. 141–149.
- Pawlowski, Krzysztof 1992–1993: Rzepiński Stanisław. *PSB* 34, ss. 36–37.
- Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934a: Wnioski i sprawozdania w sprawie nagrody za dzieło historyczne z fund. ś.p. Probusa Barczewskiego. *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934 (wyd. 1935), ss. 143–148.
- Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934b: Nagrody. *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności* 1933/1934 (wyd. 1935), s. 149.
- Rutkowski, Tadeusz Paweł 2000: *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.

- Rzepiński, Stanisław 1908: Ks. Stanisław Załęski T.J. Wspomnienie pośmiertne. *Sodalis Marianus* 8 (1908), ss. 227–232.
- Starnawski, Jerzy 2007: *Pisarze jezuici w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały*. Kraków: Wydawnictwo WAM – Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”.
- Stasiewicz-Jasiukowa, Irena (red.) 2009: *Wkład osiągnięć polskiej nauki i techniki do dziedzictwa światowego*. Kraków-Warszawa: Komitet Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk – Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” – Wydawnictwo WAM.
- Warszawski, Józef 1964: *Mickiewicz uczniem Sarbienskiego*. Romae: Typis Pontificiae Universitatis Gregorianae.
- Wilkoś, Z.; Grzebień L. SJ (red.) 1972: *Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 1872–1972. Historia, opracowania, bibliografia*. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- Żywczyński, Mieczysław 1959–1960: Godlewski Michał. *PSB* 8, ss. 181–182.